

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz 2 K. 50 h. z 2-krot. wysyłką 3 K. — h.
kwartał 7 K. 50 h. pocztow. 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego
miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnym rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Poniedziałek, 31 października.

Imiona. Rzym.-kat.: Dziś: Wolfganga † Jutro: Wszystkich Świętych. — Gr.-kat.: Dziś: 18. Łuki Ap. Jutro: 19. Joita Prep. — Słow.: Dziś: Godzimir. Jutro: Warcisława.

Wschód słońca 6:51, zachód 4:35.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01*, 9:11, 3:26*, 7:11, 11:36, 1:21*, 4:51; do Rzeszowa 4:46; do Podwojczyk 7:06, 11:31 2:36*, 9:36, 11:36; do Przemyśla-Chyrowa-Rymanowa-Iwonicza-Jasła: 10:41; do Czerniwiec 6:51, 3:16*; 11:16, 3:27*; do Kołomyi: 6:26; do Stryja: 11:46; do Ławocznego: 8:06, 3:31, 7:01; do Sambora: 9:06, 4:56, 11:31; do Jaworowa: 7:31, 6:34; do Brzuchowic: 9:06 (święteczny), 1:06 (święteczny), 2:46, 3:56, 6:46, 8:06, 8:31; do Rawy: 11:51 (niedz.) 8:06; do Bełżca: 11:46; do Janowa: 7:31, 9:51, 2:11, 6:34. Pociągi posp. opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w d. powsz. od 11-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku od 9-1, nadto we wtorek i piątek od 3-5, w niedzielę 11-1 Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10-1 w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9-2, w święta od 10-1. Biblioteka Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4-6. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11-12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele poniedziałki od 11-1, w inne dni 10-1 i 4-8. — Biblioteka Tow. Szewczanki (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9-12 3-6. — Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od godz. 8-1 i od 4-7. — Biblioteka politechniki otwarta codziennie od 10-1 i od 4-8.

Wystawy stałe. Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

Wystawy czasowe. Na wystawie Sztuk pięknych: Wystawa rzeźb Góralczyka, „Pienin“ Harasimowicza i „Wyzwolenia“ Wygrzywalskiego.

Wystawa wyrobów tkackich w Gmachu Muzeum Przemysłowego, codziennie od 10 rano do 7 wieczór.

Lwowski Fotoplastikon w Pasazu Hausmana (46 razy premiiowane) od 29 paźdz. do 4 listopada zajmujące zwiedzenie Odessy, Symferopolu, Eupatorii, Baczyseraju itp. Wstęp 20 hal.

Posiedzenie Rady miejskiej o zwyczajnej porze.

Posiedzenie Towarz. przyrodników im. Kopernika w sali Inst. chem. ul. Długosza o g. 6 wiecz.

Teatr miejski: Dziś o godzinie w pół do 8-jej wiecz. „Szopen“ opera w 4 aktach Orficego.

Konstytucja w Rosji!

Petersburg. (TBK.) Wydany wczoraj w południe komunikat Pet. agen. tel. opiewa: Dziś (w poniedziałek) wieczorem pojawi się manifest carski, miający hr. Wittego prezydentem ministrów

z zadaniem zjednoczenia funkcji rządowych. Manifest nadto głosi nadanie swobód obywatelskich, przyznanie Dumie państwowej prawa wyborczego do Dumy państwowej.

(Manifest konstytucyjny patrz na str. 3).

Rewolucja w Rosji.

Wahanie się rządu.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą: Od piątku sytuacja w Rosji pogorszyła się o tyle, że rząd okazuje zupełną bezsilność. Jedyne szczęście, że dotąd, uniknięto masowego rozlewu krwi. Rząd zwleka z rozpaczliwymi zarządzeniami. Błąd taki nie dałby się tembardziej naprawić, że wrozenie wśród wojska faktycznie istnieje a nie zaprzeczają temu nawet koła wojskowe. Żołnierze narzekają otwarcie przeciwko poniżającej roli, jaką im każą spełniać. Na prowincji położenie o wiele gorsze, aniżeli w Petersburgu. W kilku miastach ogłoszono rządy prowizoryczne. Władze miejscowe są zupełnie bezsilne, tak, że obywatele sami urządzają strażę nocne. Ministrowie przebywają ciągle w Peterhofie. Dwór jest przeciw carowi, który waha się między absolutyzmem a nadaniem dalszych wolności. Nawet generał Trepow miał radzić, aby dano dalsze koncesje, ogłoszono konstytucję, a na czele rządu postawiono Wittego. Natomiast reakcyoniści domagają się dyktatury z hr. Aleksym Ignatiewem na czele.

Paryż. (TBK.) Pewien członek partii socjalno-rewolucyjnej oświadczył wobec jednego z dziennikarzy, że wie, iż żadna z partii politycznych w Rosji nie kieruje obecnym ruchem i że właśnie z powodu tego braku organizacji, rząd rosyjski jest tak bezradny i nie wie, przeciw komu ma występować.

Szkody materialne z przesilenia.

Londyn. (Tel. wł.) Wiadomość, że car zamierza nadać konstytucję i ogólne prawo wyborcze, przyniósł dziennik „Daily Telegraph“ na podstawie doniesienia, jakie przywiózł parowiec z Peterhofu, telegraf bowiem jest przecięty. Koła tutejsze polityczne powątpiewają o prawdziwości tego doniesienia.

Nadto donosi „Daily Telegr.“, że strajkuje ogółem półtora miliona ludzi a szkoda materialna stąd wynikła do dziś jest większą, aniżeli koszty wojny rosyjsko-japońskiej.

Szanse rewolucji rosną.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą: Rada koronna pod przewodnictwem cara miała uchwalić natychmiastową mobilizację całej armii. W publicznych

zgrupowaniach zjawili się wczoraj oficerowie, zapewniając, że lud może liczyć na sympatyę przeszło 3/4 całego wojska. Deputacja agentów policyjnych zjawiała się wczoraj u wydziału rewolucyjnych studentów, prosząc, aby im pozwolono w ich budynku odbyć zgrupowanie, na co z radością studenci się zgodzili. Zgrupowanie to zapowiedziane było na wczoraj wieczorem.

Mimo przykładowej organizacji całego ruchu panuje wielka gorączka w kołach rewolucyjnych. Robotnicy po większej części dobrze są uzbrojeni. Jeden z wysokich urzędników scharakteryzował obecną sytuację w następujących słowach: Znajdujemy się wśród suchej rewolucji, która jednakże lada chwila może się przemienić w krwawą. Jeżeli wojska garnizujące w Petersburgu odmówią posłuszeństwa, wszystko, co dotąd było władzą w Rosji, zniknie.

Tajemniczy wyjazd eskadry.

Kilonia. (Tel. wł.) Krążownik „Lübeck“, jakoteż 3 i 5 dywizya łodzi torpedowych, otrzymały wczoraj nagle rozkaz wyruszenia na pełne morze i rzeczywiście z zamkniętymi rozkazami wypłynęły z portu. Słychać, że okręty te przeznaczone są zabrać carową i dzieci i zawieźć je do Danii. Z drugiej strony słychać, że okręty te przeznaczone są tylko dla zabrania członków niemieckiej ambasady i konsulatów.

Kilonia. (TBK.) Łodzie torpedowe „D 7“ i „S 131“ otrzymały rozkaz udania się do Kłajpedy, aby zabrać udającego się na urlop do Niemiec attaché go marynarki w niemieckiej ambasadzie w Petersburgu, Hintzego.

Położenie w stolicy.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail“ dowiadyuje się z Petersburga: Sytuacja nader krytyczna. Generał Trepow mógł wczoraj jeszcze swoimi 5 korpusami armii utrzymać spokój, wzburzenie jednak wzrasta z godziny na godzinę. Wczoraj wieczorem całe miasto pogrążone było w ciemnościach. Na razie nie grozi jeszcze głód.

Walki uliczne.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z Odessy: Wczoraj popołudniu w Odessie przyszło do zażartych walk ulicznych między ludem a wojskiem. Przeszło 30 osób zabito a 100 raniono. Tłum zdobył dwa magazyny z bronią i uzbroił się. Alarmujące wiadomości obiegają o panującym niezadowoleniu wśród wojska. Gubernator przez Radę miejską wezwał ludność, żeby opuszczała miasto. Żołnierze, którzy wczoraj zaatakowali tłum, pozabijali wiele dzieci. Strajk chce gubernator krwią stłumić.

Petersburg. (TBK.) Onegdaj w Odessie przyszło do ogromnych zażść. Wejście do uniwersytetu obsa

postanowiła o swoim losie. Nie łatwo mi było powziąć postanowienie co do tego, co mi obowiązek w danym wypadku nakazywał. Nieszczęsna tajemnica zbyt blisko obchodziła mnie osobiście, nie byłem zdolny wytworzyć sobie jasnego sądu. Tajemnicze słowa panny Leighton: „Nie dam ci nic, dopóki nie umrę, a potem będziesz miał wszystko“, — prześladowały mnie uparcie.

„Dopóki nie umrze! Potem da mu wszystko!... Co to znaczyć mogło? Śmierć Marah? Przecież o tem mowy być nie mogło! Jeżeli jakimś życiu groziło niebezpieczeństwo, to tylko życiu panny Dudleigh, która, jak obiega pogłoska, nikła z każdym dniem, pomimo najtroskliwszej opieki i zasięgania rady coraz to nowego lekarza.

„W jakiś czas później spotkałem Cezarego na ulicy. Ucieszył się wielce moim widokiem, usta otworzyły mu się od ucha do ucha, tak, że białe jego zęby zabłysły.

„-- Wszystko w porządku massa. — zawołał zadowolony; — massa Uruhart nie patrzy już wcale na pannę Leighton, myśli tylko o naszej pani a pani śmieje się i wygląda na bardzo szczęśliwą, gdy jej ten straszny kaszel nie męczy. A panna Leighton robi mnóstwo ładnych rzeczy i przymierza je pannie Honorze; śmieje się i rozwesela naszą panią, zupełnie, jak gdyby nie było wcale mowy o tem, że ktoś ma umierać.

Jakkolwiek słowa te brzmiały pocieszająco, niemniej zmienione położenie rzeczy przeraziło mnie tylko. Ogarnęło mnie gorączkowe poprostu wzburzenie i dręczyłem się dzień i noc pytaniami, na które nie znajdowałem odpowiedzi. Mój niepokój wzmógł się jeszcze, gdy pewnego dnia dowiedziałem się, że wszelkie roboty około urzędzenia domu panny Dudleigh zostały wstrzymane, gdyż lekarze postanowili ją wysłać do cieplejszego klimatu. Niezwłocznie po ślubie młoda para miała

odpłynąć na wyspy Bermudzkie i tam pozostać, dopóki młoda mężatka nie powróci do zdrowia. Gdy wieść ta doszła do mnie, nie dowierzałem swoim uszom; nie ufałem Uruhartowi, a przedewszystkiem nie ufałem owej kobiecie, której nazwiska nawet przed sobą wymienić nie chciałem.

Po tej ostatniej wieści, nie dowiedziałem się już niczego. Dopiero na kilka dni przed weselem panny Dudleigh przyniósł mi służący bilecik od niej. Skutkiem tego wyszedłem po południu; spotkałem pannę Dudleigh jadącą w powozie. Spozstrzegłszy mnie, kazała za trzymać konie i zabrała mnie ze sobą.

— Chciałabym z panem pomówić. Mogłby mi pan... wyświadczyć łaskę, — rzekła. — Pragnęłabym... chciałabym... — zająknęła się, a oczy jej napełniły się łzami, — żebyś pan przyszedł na moje wesele.

Już otworzyłem usta, aby dać, w pierwszym porwy, odpowiedź odmowną, lecz zamknąłem je równie szybko. Dlaczego nie miałbym zadośćuczynić jej prośbie? Czyż uczestniczenie w tem weselu byłoby dla mnie większą męką, niż, gdybym pozostał w domu i w samotności zadreślał się myślą o niem?

„Ona będzie z pewnością w gronie gości, ale wszak nie miałem wcale potrzeby patrzeć na nią, a jeśli on albo ona zamierzali zdradę, w takim razie moje miejsce było z pewnością tam, gdzie mógłbym dopomóc pannie Honorze i obronić ją. Panna Dudleigh patrzyła na mnie pytającym, wyteżonym wzrokiem.

„— Przyjdę, — brzmiała moja odpowiedź. „Odetchnęła głęboko a siodki uśmiech twarzy jej rozpromieniła.

(D. c. n.)

A. K. Green.

Opuszczona gospoda.

POWIEŚĆ.

„Zawiadomić o tem pani swojej nie miał odwagi; nareszcie przypomniał sobie mnie, jako jej najlepszego przyjaciela. Skończywszy opowieść swoją, dodał, że ja pewnie wiem już prawdopodobnie, iż z panną Leighton nie wszystko jest w porządku i dlatego nie ożeniłem się z nią, gdy wszystko już było gotowe, a pastor już z Biblią w rękę czekał na nas przed altarem.

„Niezliczone pytania paliły mi usta. Bez tchu badałem, czy on odkryciem swoim podzielił się z resztą służby, czy panna Dudleigh wygląda, jak gdyby miała jakikolwiek podejrzenie.

„Odpowiedział, że żywej duszy o tem nie wspominał, nawet swojej żonie; panna Dudleigh zaś jest w ostatnich czasach ciągle taka chora, że nie można wiezieć, czy ma oprócz tego jeszcze inny powód do troski. Że od pewnego czasu jest strasznie zmieniona, to każdy może widzieć.

„Usiłowałem pokonać wściekłość, która we mnie wrzała, aby myśleć tylko o Honorze. Oczywiście, nie powiodło mi się to całkowicie, ale byłem przynajmniej w stanie napisać do niej parę słów i poleciłem wiernemu Murzynowi, aby jej bilecik wręczył. Ofiarowałem jej swoje usługi, opiekę i radę swoją.

„Nie spodziewałem się na to odpowiedzi i żadnej też nie otrzymałem. Mniemałem wówczas, że mój stosunek do niej nie pozwala mi nalegać usilnie, ale później nieraz myślałem, czy nie byłbym powinien zawiadomić jej o tem, co mi doniósł Murzyn, aby ona sama

dziło wojsko. Masy robotnicze przeciągają ulicami. Wszędzie zamykają sklepy, kawiarnie i restauracje. Wozy tramwajowe zatrzymywano i przewracano. Przy ul. Richelienego strajkujący zbudowali barykady. Kozacy dali kilka salw i zdobyli barykady. Walka na barykadach odbywała się także w innych stronach. 200 osób jest zabitych, a przeszło 200 jest poranionych. Barykady kozacy zdobyli dopiero nad wieczorem. Przystępu do portu strzeże wojsko.

Berlin. (TBK.) Z Odessy donoszą, że nawet w przybliżeniu nie można oznaczyć ofiar onegdajszych starć. Dostępu bowiem do szpitali i cmentarzy strzeże policja, nikogo nie wpuszcza i nie daje nikomu wyjaśnień. Na każdy sposób liczba zabitych i rannych jest bardzo znaczna. Władze nie ufają piechocie i trzymają ją w koszarach. Do uśmierzenia zaś rozruchów używają więc wyłącznie kozaków i żandarmeryi. Pewien student, widząc zbliżających się kozaków, wszedł na barykadę i wygłosił do nich przemowę, aby zamiast mordować swoich braci, przyłączyli się do walki o wolność. Kozacy odpowiedzieli 4-ma salwami, przyczem wiele osób zginęło. Tłum schronił się do kamienic, dokąd wpadli za nim kozacy, wdzierając się aż do mieszkań prywatnych. W ten sposób wiele mieszkań prywatnych zostało zniszczonych. Uciekający kryli się aż po strychach.

Kiel. (TBK.) „Kiel. Ztg.“ donosi, że przybył tam rosyjski okręt „Kurhan“, który wypłynął z Kronsztadu i zawinął do Holdenau. Na jego pokładzie znajdowali się ambasador angielski Hardige i amerykański finansista Slinth. Wyładowali oni w Holdenau i dalej pojechali koleją. W Rewlu, gdzie okręt był w piątek, przy wyjeździe jego panowały wielkie rozruchy. W 3 miejscach widziano wielki pożar. Wojsko starało się rozprószyć rewolucjonistów, którzy jednakże nie ustępowali i na strzały odpowiadali strzałami.

Rewel. (TBK.) Strajkujący w żaden sposób nie chcą odstąpić od żądań politycznych. Wojsko strzelało, przyczem 45 osób zginęło, a około 70 jest rannych.

Petersburg. (TBK.) Z prowincji nadchodzą ciągle wiadomości o rozszerzaniu się strajku i o rozruchach. W kilku miejscach przyszło do krwawych starć. Szczególnie krwawe sceny rozgrywały się w Rydze i Rewlu. W Rydze onegdaj wojsko dało kilka salw. Wiele osób jest poranionych strzałami i szablami.

Strajk powszechny na Kaukazie.

Berlin. (Tel. wł.) Z Odessy donoszą: Ks. Napoleon, generał-gubernator Erywania, złożył swoją godność i powrócił dziś do Rosji. Książę oświadczył, że pełnomocnictwa, jakie posiada, nie wystarczają na stłumienie niepokoju. Na jego miejsce ma przyjsię generał kozaków Jankiewicz, który niedawno bunt w Tyflisie krwawo stłumił. Strajk generalny wczoraj został proklamowany i rozszerza się nadzwyczajnie szybko.

Widoki powstania w Finlandyi.

Londyn. (Tel. wł.) Według prywatnych wiadomości dziennika „Times“, poważne niebezpieczeństwo kryje w sobie nagła sympatya Finlandczyków dla ludu rosyjskiego. W Finlandyi ogółem znajduje się 4.000 wojska, wprawdzie wysłano tam jeszcze 6.000 rezerwistów, lecz usposobienie wśród nich było tego rodzaju, że z drogi odesłano wojsko do kraju. Strajk na kolei finlandzkiej kryje w sobie pierwszą zapowiedź powstania finlandzkiego.

Rozwój bezrobocia na kolejach.

Helsingfors. (TBK.) Wczoraj proklamowano strajk na kolei finlandzkiej, łączącej Petersburg z granicą finlandzką.

Helsingfors. (B. Ritzaua). Robotnicy zatrzymali przemocą wczoraj wieczorem trzy osobowe pociągi z Wyborga, zmusiwszy personal do odłączenia maszyn. Pociągi uległy wskutek tego kilkogodzinnemu spóźnieniu.

Ile ludzi strajkuje?

Berlin. (Tel. wł.) Według pobieżnego obliczenia liczba strajkujących we wszystkich częściach państwa rosyjskiego wynosi 7 milionów.

W Moskwie, Charkowie i Łodzi (?) potworzyły się miejscowe rządy.

W Warszawie uruchomiono 30.000 piechoty, 5 kawalerii i 30 dział.

Zniesienie cła od mięsa.

Petersburg. (TBK.) Na cały czas trwania strajku kolejowego rząd zniósł cło od mięsa, przywożonego z zagranicy morzem.

Sytuacja w Królestwie.

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent nasz (St) telegrafuje nam o g. 5 m. 46 popołudniu. Przez piątek, sobotę i niedzielę objeżdżałem Królestwo. Zagłębie Dąbrowskie pracuje. W Łodzi i Zgierzu część fabryk stanęła wskutek braku węgla i terroru. W Warszawie fabryki stanęły wskutek braku węgla. Banki rozpuściły urzędników, gdyż przełożeni tych instytucji zostali sterroryzowani pogroźkami. Ruch dorożek i handlowy wszędzie utrzymany. Niektóre pisma, między innymi „Goniec“, wychodzą. Wczoraj (w niedzielę) wbrew usiłowaniu socjalistów, pociąg służbowy przeszedł od Granicy do Warszawy. Podane przez niektóre pisma wiadomości o wysadzonym moście są tendencyjnym wymysłem, mającym na celu podtrzymanie anarchii. W Warszawie dotychczas spokój, w innych miastach żadnych rozruchów nie było.

Katowice. (Ag. Grabowa). Z Katowic odjechał wczoraj w południe pierwszy pociąg osobowy do Sosnowca, gdzie nie mógł wjechać na dworzec, przyjęty

przez liczne rzesze robotników. Mimo oporu ze strony urzędników kolejowych rosyjskich (czytaj: kolei wiedeńskiej) przyczepiono pruską maszynę do jednego z pociągów ciężarowych i odprowadzono ten pociąg do Katowic. Personal rosyjski (t. j. kolei wiedeńskiej) obrzucił służbę pruską groźbami i obelgami.

Z Sosnowca zwrócono wiele frachtów, przeznaczonych dla Rosyi.

Na wszystkich kopalniach i hutach całego Zagłębia wczoraj w południe robotnicy przystąpili do powszechnego strajku. Inni robotnicy przemysłowi mają się przyłączyć dzisiaj. Spodziewane są demonstracje. Do Sosnowca przybyły wczoraj pierwsze posyłki pocztowe.

Łódź. (TBK.) Sklepy pozamykane. Kilka sklepów, które były otwarte, zniszczono. Kilka tysięcy demonstrantów przeciąga ulicami i niszczy flagi wywieszane z powodu święta dworskiego. Wczoraj wojsko dało kilka strzałów ślepych.

Warszawa. (TBK.) Banki, fabryki i inne zakłady zamknięte. W kilku miejscach przewrócono wozy tramwajowe i podpalono. W prowincjonalnych miastach strajk się również szerzy. Szczególnie krytyczna jest sytuacja w Łodzi i okolicy, gdzie strajkuje przeszło 100.000 robotników.

Warszawa. (TBK.) Na Pradze zabito jednego żandarma.

Kraków. (Tel. pryw.) „Czas“ popołudniowy otrzymał od swego korespondenta warszawskiego następującą wiadomość: Sklepy otwarte, ruch zwykły, tylko wieczorem mniejszy. Ulicami przeciągają gęste patrole. Większe fabryki stoją, mniejsze pracują. Onegdaj prócz „Gonca“ dzienniki nie wyszły. Wydawano tylko dodatki z telegramami, dziś (w poniedziałek) prawdopodobnie wyjdą. Jak długo potrwa strajk kolejowy, niewiadomo. Przypuszczają, że się może skończy jutro (we wtorek).

Zjazd socjalistów w Wiedniu.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj przedpołudniem rozpoczął się zjazd socjalno-demokratyczny. Przybyły z Niemiec poseł do parlamentu Molkenbuhr, powitał zjazd imieniem niemieckiej socjalnej demokracji i zachęcał do wytrwania w walce o prawo wyborcze. Ze strony P. P. S. przybył Wroński, który powitał zjazd imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej w Rosyi i powiedział: „W Rosyi prowadzi się teraz walkę nie na słowa, ale z bronią w rękę. W Królestwie Polskiem proklamowano pięciokrotnie strajk powszechny i przeprowadzono go“. Mowca podziękował za sympatye i pomoc, udzieloną walczącemu w Rosyi proletaryatowi, „co było większą przysługą, aniżeli udzielanie pożyczek przez Francję zbankrutowanemu samodzielnemu“. „W walce nie spoczniemy — kończył mowca — dopóki zamiast pozornych koncesyj, nie otrzymamy ustępstw prawdziwych. Hasłem naszym jest: obok wolnej Austrii, wolna Polska i wolna Rosya!“ (Oklaski.)

Na wniosek posła Adlera wyrażono sympatję strajkującym w Rosyi, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Wstrzymanie żeglugi do Odessy.

Tryest. (TBK.) „Lloyd“ ogłasza, że wskutek ponownych rozruchów w Odessie, wstrzymano ruch okrętowy pomiędzy Tryestem a Odessą aż do dalszego zarządzenia. Rosyjskie Tow. okrętowe zaniechały również wszelkiego ruchu.

Z giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wr. Allg. Ztg.“ we wczorajszym sprawozdaniu giełdowym pisze: Wiadomości z Rosyi brzmiały dziś trochę spokojniej, dlatego i giełda poniekąd uspokojona. Również i program bar. Fejervarego wpłynął uspokajająco. Pod koniec giełdy paryskie doniesienia, że car zdecydował się na dalsze polityczne koncesje, przyczyniły się do ponownego uspokojenia giełdy.

Audyencje.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz odebrał wczoraj przysięgę od bar. Hauenschilda, jako tajnego radcy, a potem przyjął go na ogólnych audyencyach.

Rozdział dywidendy.

Wiedeń. (TBK.) Walne zgromadzenie towarz. praskiego przemysłu żelaznego uchwaliło rozdzielić 30 proc. superdywidendy od akcji starych, a 15 proc. superdywidendy od akcji nowych.

Książę Rudol! Lobkowitz.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz wystosował do komendanta korpusu w Budapeszcie, generała-porucznika ks. Rudolfa Lobkowitza, bardzo serdeczne pismo odręczne, w którym, dziękując mu za służbę w wojnie i pokoju, przychyliła się do jego prośby o dymisyję ze względu na zdrowie i nadaje mu brylanty do wojskowego krzyża zastęgi.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. (Tel. wł.) Program rządu zajmuje całą prasę i kółka polityczne. Ogólnie przyznają, że urzeczywistnienie tego, co obiecuje bar. Fejervary, byłoby dla kraju pożądanem, lecz nigdy za cenę podeptania konstytucji. Zresztą podkreślają, że program rządowy do swego urzeczywistnienia wymaga kilkunastu miliardów, których państwo nie posiada. W kołach opozycyjnych podnoszą, że dotychczasowe rządy część tylko tego obiecywały a nie miały pieniędzy na to.

Budapeszt. (TBK.) Jak słyhać, Koszut jest chory na reumatyzm, wskutek czego nie będzie mógł wziąć udziału w dzisiejszej konferencji naczelnego komitetu koalicyi.

Budapeszt. (TBK.) Stronnictwo liberalne uchwaliło na wczorajszej konferencji następującą rezolucję: „Partya liberalna widzi w wielu punktach rządowego programu reprodukcję swoich własnych zasad. W ekonomicznej i społeczno-politycznej części programu nie może partya dostrzedz myśli, któraby mogła zapewnić pokojowy przebieg życia parlamentarnego, gdyż program zawiera cele, dawno już przez wszystkie stronnictwa do swego programu przyjęte a nie zawiera zasadniczych podstaw, na których te cele miałyby być urzeczywistnione. Nadto spełnienie tych zadań wymaga ogromnych ofiar materyalnych, przez co pierwszy konieczny warunek każdego programu rządowego t. j. praktyczne urzeczywistnienie jest zakwestyonowane. Najważniejszym punktem programu jest powszechne, tajne, bezpośrednie głosowanie. Partya liberalna żąda również zmiany prestarzałych pod wielu względami praw wyborczych i jest zwolenniczką demokratycznego postępu, pragnie jednakże stopniowego tylko rozszerzania praw wyborczych, odpowiednio do faktycznych stosunków i narodowego interesu. Stronnictwo uważa zaprowadzenie powszechnego głosowania za cel późniejszy; na razie wprowadzenie powszechnego głosowania sprzeciwiałoby się największym interesom narodowym i uniemożliwiałoby politykę na podstawie zasad z r. 1867. Z tego powodu stronnictwo liberalne odrzuca program rządowy i nie będzie go popierało“.

Obstrukcja kolejowa.

Praga. (Tel. wł.) Kolejjarze zachodnio-czeskich kolei państwowych przyłączyli się do obstrukcji kolejowej.

Mianowania.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener, Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował prywatnego docenta z tyt. nadzw. prof. dr. Wiichelma Bruchnalskiego nadzwyczajnym profesorem języka i literatury polskiej na uniwersytecie we Lwowie.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz zamianował kontradmirała Juliusza Rippera (z Krakowa) wiceadmirałem.

Wybór posła w Chebie.

Praga. (TBK.) Podczas wczorajszego uzupełniającego wyboru do Rady państwa w Chebie, w miejsce zmarłego niedawno posła Bareuthera, nikt nie otrzymał absolutnej większości. Obedzie się zatem ściślejszy wybór między dr. Jagerem (Szenererowcem) a Trosem (stronikiem Wolfa).

Za obrazę religii.

Wiedeń. (TBK.) Poseł Hauck oskarżony o to, że w wydanym przez siebie piśmie wszechniemieckim, zamieścił artykuł obrażający religie, został przez sąd przysięgłych uwolniony, a skazano go natomiast za niedozór redaktorski na 100 koron grzywny albo 10 dni aresztu.

Ruch wyborczy.

Stanisławów. (Tel. wł.) W niedzielę popołudniu odbył się w sali teatralnej im. Moniuszki wiec przedwborczy ruski. Stawał przed wyborcami kandydat do mandatu po Wałęwskim, adwokat dr. Okuniewski. Mowa, silnie akcentowana nienawiścią ku Polakom, znalazła entuzjastyczne przyjęcie u ruskich wyborców. Salę wypełnili włościanie, księża i studenci. Wiek rozszedł się z pieśnią: „Ne pora Lacham służyty“. Szanse dr. Okuniewskiego są bardzo poważne. Wybory dzisiaj.

Proces rozwodowy ks. Koburskiego.

Gotha. (Tel. wł.) Przewodniczący w procesie rozwodowym ks. Filipa sasko-koburskiego oznajmił wczoraj, że sąd uznaje się kompetentnym do rozstrzygnięcia kwestyi rozwodowej, a następny termin naznaczył na 4 grudnia br.

Syndykat pracowników pocztowych.

Paryż. (TBK.) Pod przewodnictwem prezydenta ministrów Rouviera odbyć się miała wczoraj rada gabinetowa, która się zajmie sprawą syndykatu urzędników i sług pocztowych. Słyhać, że zapatrywania ministrów w tej kwestyi nie są zgodne, przeto rząd pozostawi decyzję parlamentowi.

Z parlamentu francuskiego.

Paryż. (TBK.) Wczoraj zebrał się parlament. Izba deputowanych w przyszłym tygodniu postanowiła przystąpić do dyskusji budżetowej, a następnie wziąć pod obrady przedłożenie o amnestyi.

W senacie senator Leconte przedłożył sprawozdanie o ustawie, dotyczącej rozdziału kościoła od państwa.

Paryż. (TBK.) Izba deputowanych uchwaliła odrzucić rozprawę nad interpelacjami w przedmiocie zagranicznej polityki do chwili obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Uchwalono następnie przedłożenie o amnestyi 541 głosami przeciw 5. Amnestya ta obejmuje wszystkich skazanych przez trybunał stanu, jako też za donosicielstwo.

Wypadek kolejowy.

Kansas City. (TBK.) Wczoraj wykoleił się pociąg, przyczem 13 osób zginęło a 25 odniosło rany.

Ponowne trzęsienie ziemi.

Rzym. (TBK.) W Catanzaro i Monteleone dało się wczoraj o godz. 2 pop. uczuć trzęsienie ziemi, powodując wielką panikę wśród ludności.

Powiększenie floty japońskiej.

Tokio. (Biuro Reutersa.) Departament marynarki donosi, że w Porcie Artura wydobyto zatopiony okręt rosyjski „Wsadnik“.

zaczyna się we Lwowie kurs etyologii i bakteriologicznego rozpoznawania cholery, urządzony przez doenta tutejszego uniwersytetu dr. Kuczera, celem zapoznania lekarzy miejskich z najnowszymi sposobami badania cholery. Kurs odbywać się będzie w Instytucie anatomii patologicznej pod kierunkiem dr. Kuczery codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem i trwać będzie do dnia 11 listopada. Będą w nim uczestniczyć i lekarze rządowi.

Magistrat miasta Lwowa, który miał zamiar wysłać dwu lekarzy miejskich na takiż kurs, urządzony przez dr. Bujwida w Krakowie, postanowił wysłać do dr. Kuczery pismo z podziękowaniem za ułatwienie lekarzom miejskim zapoznania się z tą tak ważną w obecnej chwili galeją najnowszymi naukowymi zdobyczami.

— **Nożownicy we Lwowie.** Na przechodzącego ulicą Sieniawską murarza Józefa Marynowskiego, napadło kilku drabów, uzbrojonych w noże, a jeden z nich, Józef Siemiński, również murarz z zawodu, pchnął go nożem w lewą pierś. Wezwane pogotowie Tow. ratunkowego stwierdziło bardzo ciężką ranę, sięgającą aż do płuc i po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewiozło go do szpitala powszechnego.

Przesłuchiwany w szpitalu Marynowski nie umiał nawet podać powodu tego napadu, twierdzi jednak stanowczo, iż ranę zadał mu Siemiński, inni towarzysze jego byli również uzbrojeni w noże, rzucali nań jednak tylko kamieniami. Po bójce zbiegł Siemiński i do wieczora nie zdołano go odszukać. Stan rannego bardzo groźny.

— **Tani opał.** Jeden z kaprali policyjnych wylapał znowu wczoraj woźnicę od p. Z. Mikołajskiego, Wojciecha Jakuliszyna, rozwoziela „taniego opału“, na podbieraniu drzewa z worków i chowaniu go na spód wozu.

— **Na szczęście.** Siedziarka Szeindla Karlikowa zgubiła wczoraj w mieście torbę ręczną, zawierającą 47 koron, a gdy przysłała zgłosić swą zgubę w policyi, zastała tam już Majera Spota ze znalezionej torbą i zgubę swą odebrała, wypłaciwszy znalazcy przepisana ustawą nagrodę 10 proc. od znalezionej sumy.

— **Na gorącym uczynku przytrzymał wczoraj w realności pod l. 3 przy ul. Inwalidów, notowanego złodzieja Eugeniusza Debelskiego.** Schwycono go w chwili, gdy zapomocą żelaznego haka dobierał się na strych tej realności, wyważając drzwi. Przy aresztowaniu znaleziono dwa szczyrki, małe lustro, dwa małe kluczyki, kilka białych koralików i 25 koron gotówką. Twierdzi on, iż kwotę tę „zarobił“, nie umie jednak podać, gdzie i w jaki sposób.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. 30 październ. (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 36'20 do k. 36'80. Tendencja: spokojna.

Wiedeń: d. 30 październ. Kursy giełdy wiedeńskiej Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 300'—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 300'—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 266'—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 265'—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 103'—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 24'70, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 471'—, Clary zi. 40, m. k. 151'—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 79'—, Losy m. Krakowa 20 zł. 90'—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 65'—, Ofen 40 zł. 169'—, Palify 40 zł. m. 45 177'50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 52'50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 34'—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 60'—, Salma 210 zł. m. kon. 72'—, Pożyczka salcburska 145'25, zi. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 145'——, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 534'—.

Paryż, d. 30 październ. Trzy procent. renta 99'45. 33'40.

Berlin, d. 30 październ. Banknoty austriackie 85'05, Spirytus —'—.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, 31 paździer. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 672'75 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 783'50, Akcje Anglo banku 319'25, Akcje Unionbanku 573'50, Akcje Länderbanku 442'50, Akcje Bankvereinu 567'—, Akcje Boden credit 1051'50 Akcje gal. Banku hipoteczn. 562'—, Akcje kolei państwowych 673'50, Akcje kolei południowej 125'45 Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbenthal, 457'—, Akcje kolei półn. 5685—5700, Akcje kolei czern. 583'—, Akcje Alpy 545'25, Akcje Rima Muranyi 551'—, Akcje Prag. Tow. żel. 2840— Akcje Fabryki broni 578'—, Akcje tureckie tytoniowe 367'—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 897'— Oblig. węg. ind. 95'35, Renta majowa 100'05, Austr. Renta koronowa 100'— Węg. Renta koronowa 95'45, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99'—, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99'—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101'35, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112'50, 4 proc. listy Banku kraj. 99'50, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100'95, 5 proc. komunalne obligacje Bankukraj. —, Obligacje propinacyjne 99'60, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99'—, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 98'40, Losy tureckie 145'25, Marki 117'55, Ruble 254'—, Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —.

Uspokojenie silne z powodu pomyślnego wrażenia węgierskiego programu rządowego i Berlina.

Berlin, 31 październ. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 210'90, Staatsbahny 144'25 Disconto Comandit 1907'5, Berlin. Tow. handl. 175'40, Laura 262'50, Bohumery 251'75 Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 216'05, Kolej warsz.-wied. 129'50, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridiana —, Losy tureckie 135'50, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 219'50, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacje — Lombardy 25'60, Kolej Henry 126'90, Niemiecki bank narodowy 129'60, Kanada Preferred 171'60, Akcje żegluga hamburskiej 170'10, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 266'10.

Frankfurt, 31 październ. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 100'60, Austr. renta srebrna 100'55 Austr. renta złota 100'60, Austr. akcje kredytowe 211'70, Staatsbahny 144'50, Lombardy 26'—, 4-proc. austr. renta koronowa 100'—.

Tendencja: silna.

Paryż, 31 październ. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 99'55, 4 proc. renta włoska —'—.

4 proc. hiszpańskie Exteriores —'—, Losy tureckie 133'50. Nowe tureckie Console —'—, Ottomany 605'— Deber —'—, Chartered —'—, Rio-Tinto 1687, Renta turecka C. —'—, Renta turecka B. —'—, Lancaster —'—, Renta bułgarska —'—, Renta grecka —'—.

Tendencja:

Berlin 31 październ. 4 proc. węgierska renta złota —'—, węgierska renta koronowa —'—, Austr. akcje kredytowe 210'30, Staatsbahny 144'25, Lombardy 25'60, Disconto Comandit 190'75, Ruble 216'05.

Tendencja: słaba.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt 30 październ. Pszenica na kwiecień 1906 r. od 17'32 do 17'34, Pszenica na maj od —'— do —'— Pszenica na październik od —'— do —'—, Żyto na kwiecień 1906 r. od 14'52 do 14'54, Żyto na paźdz. od —'— do —'—, Owies na kwiecień 1906 r. od 13'74 do 13'76, Owies na paźdz. od —'— do —'—, Kukurudza na maj 1906 13'98 do 14'—, kukurudza na maj od —'— do —'—, kukurudza na sierpień od —'— do —'—, Rzepak na sierpień od 25'40 do 25'60.

Pogoda: zimno.

Cennik produktów spożywczych na targu lwowskim w tygodniu od 23 do 30 października.

(Ceny przeciętne za 1 kilogram w koronach).

Baranina 1'12, cielęcina od —'— do 1'52, fasoja biała —'26, groch łuszczoney —'42, groch niełuszczoney —'26, gęsi (para) 10'—, jaja para —'12, kopa 3'40, jagły młyn. —'29, indyki (para) 12'20, kapłony (para) 5'—, kaczkę (para) 4'40, kury karmione (para) 4'50, kurczęta większe (para) 1'90, krupy perłowe nr. 1 —'40, krupy perłowe nr. III —'32, krupy jęczmienne —'29, krupy hreczane —'34, krupy drobne hreczane —'58, krupki pszenne (grysyk) —'34, kartofle —'06, krupy kukurudziane —'20, masło świeże od 2'20 do 2'40, masło stare 2'10, mąka pszenna nr. 0 —'34, mąka pszenna nr. 3 —'30, mąka żytnia nr. 1 —'24, mąka hreczana —'28, mąka kukurudziana —'24, mleko słodkie niezbierane (za litr) —'20, mleko słodkie zbierane (za litr) —'10, mięso wołowe od 1'20 do 1'69, mięso wołowe prowincjonalne od 1'04 do 1'44, połędwica wołowa 1'94, ryby żywe 2'13, smalec wieprzowy biały 1'86, śmietanka słodka (za litr) —'64, śmietanka kwaśna (za litr) —'80, sadło 1'76, słonina świeża 1'72, słonina wędzona 1'72, ser osekłowy —'64, ser dzieżkowy —'48, wieprzowina surowa od —'— do 1'48, bulki zwykłe —'44, kajzerki na mleku —'62, rogałki na masle 1'32, chleb żytni —'26.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 października b. r.

Hotel Imperial. Eks. dr. Michał Bobrzyński z Krakowa, eks. Adam Jędrzejowicz ze Staromieścia, hr. Edmund Dzieduszycki z Izidorówki, dr. Dominik Potocki z Rymonowa, hr. Józef Męciński z Partynia, Aleksander Skibniewski z Chliboki, Zygmunt Baiłki z Krakowa, Kazimierz Miłiński z Brzeżan, Richard Mantler z Wiednia, Wilhelm Finger z Pragi, Wojciech Komornicki z Babina, Józef Hofman ze Stanisławowa, Władysław Struszkiewicz z Wiednia, Emil Michałowski z Tarnopola, Stanisław Jędrzejowicz z Jasionki, ks. dr. Stefan Pawlicki z Krakowa, dr. Józef Milewski z Krakowa, Jan Fedorowicz z Krakowa, dr. Juliusz Leo z Krakowa, Władysław Leopold Jaworski, Franciszek Maryewski z Podgórze, Tytus Bujnowski z Pilzna, Jan Hupka z Niewiska, Emil Jordan Stojowski z Miechowiczek.

WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

w Pasażu Mikołascha i przy ul. Klementyny Tańskiej l. 1, róg Akademickiej.

Beniowski hr. M. A. DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZEN na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena znizowana . . . K. 1'—
Blicher Clausen J. STRYJ FRANIO, powieść z życia duńskiego . . . K. 1'20
Compain L. M. PRZEBÓJEM, powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny . . . K. —60
Daudet Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBŁĘŻENIA PARYŻA. Czyt. Polska . . . K. —60
Dickens Charles. I. NOC WIGILIJNA. II. DZWONY przekład z angielskiego . . . K. —60
Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM, powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 . . . K. —60
Gąsiorowski Wacław. HURAGAN, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6'—, w ozd. opr. . . K. 7'80
Gąsiorowski Wacław. ROK 1809, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4'—, w ozd. opr. . . K. 4'60
Głabiński Stanisł. Dr. ZAMACH NA UNIwersYTET POLSKI WE LWOWIE, Lwów 1902 . . . K. 1'—
Głabiński Stanisł. Dr. LUDNOŚĆ POLSKA W GALICJI WSCHODNIEJ. Referat wygłoszony na 1ym wiecu narodowym we Lwowie . . . K. 1'—
Głabiński Stanisł. Dr. GALICJA W BUDZECIE PANSTWA na r. 1904 . . . K. —60
Gorkij M. OPOWIADANIA, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Małżeństwo Orłowie, Zazubrina . . . K. —60
Gruszecki Art. WIĘKSZOŚCIĄ, pow. wspótcz. Lwów, 1902 K. 2'—, w ozdobnej oprawie . . . K. 2'60
Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ. Z oryg. duńsk. przekł. J. Klemensiewiczowa. Lwów, 1903 K. 1'20, w ozd. oprawie . . . K. 1'80
Heryng Zygmunt. LOGIKA EKONOMII. Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii. Cena K. 3'—, dla prawników . . . K. 2'—
Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁCZESNEGO. Z oryg. angielskiego na język polski przekł. H. L. Cena K. 6'25, dla prawników . . . K. 4'—
Hofmanowa Klementyna z Tańskich. WYBÓR DZIEŁ, tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski, Cena znizowana . . . K. 3'—
 w ozd. opr. w 3 tomach . . . K. 4'80

Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) HRYHOR SERDECZNY, powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden z wielu . . . K. 1'20
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) DO SPOŁOBYWATELI. List otwarty . . . K. —20
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT, powieść historyczna na tle dziejów Albanii, 3 tomy, wydanie jubil. z portr. autora. Lwów, 1903 . . . K. 6'—
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMIGRACYJNE. Wielka 8-ka . . . K. 6'—
Koskowski Bolesław. FINLANDYA. Według autorów fińskich i rosyjskich. Z mapą. Cena K. 2'60, dla prawników . . . K. 1'80
Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI (1833—1841), Lwów, 1903 . . . K. 1'20
Kraszewski J. I. (B. Bolesławita). DZIECIĘ STAREGO MIASTA, obraz, na tle ost. powstania K. —60
Kunczewicz Izidor. MOI ZNAJOMI, Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 . . . K. —60
Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI, (kartki z życia), Lwów, 1900 . . . K. —60
Lie Jonas. DZIADUNIO. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 . . . K. —60
Machar Jan. MAGDALENA. Przetłóżył z czeskiego Adam M-ski. Z przedmową A. Langiego . . . K. 2'—
 Dla prawników . . . K. 1'—
Maszewski Stanisław. SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849 . . . K. —60
Payot Juliusz. KSZTAŁCENIE WOLI. Wyd. II. Przekład J. K. Potockiego. . . K. 2'60
 Dla prawników . . . K. 1'80
Pilo M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI. Przekł. A. Morzkowskiej K. 2'—, dla prawników . . . K. 1'20
Prevost Marceli. SZCZĘŚCIE W MAŁŻEŃSTWIE, tłum. Anastazy Świdorska, Lwów, 1902 . . . K. —60
Przygodny. WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH. Lwów, 1903 . . . K. 1'50
Rod Edward. DAREMNY WYSIŁEK, powieść, Lwów, 1903 . . . K. 1'20
Robertson J. HUMANIŚCI NOWOŻYTNI. Studya socyologiczne o Carlyle'u, Millu, Emersonie, Arnoldzie, Ruskinie i Spencerze. Z oryginału ang. przetłóżył, przypisami i skorowidzem opatrzył Jan Stecki. Cena K. 2'60, dla prawników . . . K. 1'80

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Administracji „Słowa Polskiego“, ul. Chorażczyzna 17—19 i we własnych kantorach Akademickiej.

Rojan K. MUSZKA, powieść, Lwów . . . K. 3'—
Romanowska St. NAD MICHIGANEM. Opowieść z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą . . . K. —30
Rosny J. H. DOKTÓR HARAMBUR. Powieść. Przekład Bronisławy Neufeldówny . . . K. 1'20
Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA. Lwów K. 2'50
Rossowski Stanisław. PSYCHE, poezye, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów . . . K. 3'—
Roveta G. LULU, powieść, przekład z włoskiego . . . K. —60
Rozwadowski Jan, Dr. RUSKIE BEZROBOCIE W R. 1902. Uwagi o jego terenie . . . K. 1'20
Sclavus Wiesław. UGODOWCY. powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3'—, w ozd. oprawie . . . K. 3'60
Seignobos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10'40, dla prawników . . . K. 7'50
Słowacki Juliusz. Makryna Mieczysławska. Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety . . . K. 2'—
Soltan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA, — Szkic Lwów . . . K. 2'—
Spencer Herbert. INSTYTUCYE ZAWODOWE. Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki . . . K. 2'60
 dla prawników . . . K. 1'50
Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD. Rozbiór „Wyzwolenia“ Stanisława Wyspińskiego, Lwów, 1903 . . . K. 1'20
Wasilewski Zygmunt. ŚLADAMI MICKIEWICZA, Lwów, stron 300 . . . K. 3'60
W SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ. Dwie konferencje, materiały do programu polityki narodowej w Galicji . . . K. 1'20
Wazow Jan. KRÓLOWA KAZAŁARSKA, współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przetłóżył J. G. . . K. 1'80
Wells H. G. CZŁOWIEK NIĘWIDZIALNY, przekład z angielskiego, Lwów . . . K. —60
Wilkoński A. RAMOTY I RAMOTKI . . . K. —60
Witori Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO. Cena K. 2'60, dla prawników . . . K. 1'50
Zmogas. BARCIKOWSCY, powieść, . . . K. 5'—
Zora. DROGAMI ŻYCIA, powieść, Lwów . . . K. 1'20